

ELŻBIETA GAJEWSKA-PROROK

Muzeum Narodowe we Wrocławiu

Witraże z Grodźca

*Część I. Translokacja**

ABSTRACT

Stained Glass Windows from Grodziec. Part I

The group of 14 stained glass windows from Grodziec (Gröditzberg, Gröditzburg) near Złotoryja in the Lower Silesia provides an interesting illustration of Polish and Silesian monuments' intricate fortunes after the end of World War II. In December 1945, one part of the group (8 panels) landed in Kraków. At first, it became the property of the Wawel State Art Collection. Then, it was transferred to the Jagiellonian University Museum, by which it is still owned. In 1966, the other part of the group (6 panels) was made over to the Silesian Museum, later called the National Museum in Wrocław. The stained glass windows from Grodziec constitute also an example of interesting issues from the fields of art conservation studies, museology and restoration.

The panels of stained glass from the beginning of the 15th century, representing Madonna and Child, Man of Sorrows, Virgin Mary and the Angel Gabriel, Apostles and Saints in architectural frames, became part of the decor of the castle in Grodziec, of a baroque palace situated at the feet of the castle hill and of one pavilion in the palace park. Gradually reconstructed from the beginning of the 19th century and then, in the years 1906–1908, rebuilt in the romantic style by B. Ebhard, the castle started being decorated with stained glass windows in the 1830s. Six sections from the group have already been exhibited in the rooms of the Kraków Jagiellonian University Museum for many years. In the course of historical research,

* Praca napisana w ramach projektu *Zastosowanie nowoczesnych metod fizyko-chemicznych oraz cyfrowej analizy obrazu w procesie dokumentacji, badania i konserwacji witrażowych szkieł zabytkowych na przykładzie grupy czternastu średniowiecznych witraży z Grodźca*, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/E/HS2/03867. Dziękuję panu Leszkowi Dobrzynieckiemu, kierownikowi Urzędu Konserwatorskiego Delegatury w Legnicy, panu Zbigniewowi Brzezińskiemu z Legnicy i pani Marii Czystoczko z Narodowego Instytutu Dziedzictwa we Wrocławiu za pomoc w gromadzeniu materiałów dokumentacyjnych.

it has turned out that presumably also other stained glass windows, currently belonging to the University Museum, come from Grodziec: twelve smaller sections representing the Passion and the scene of Saint Clare's death, from ca. 1490, made in the Nuremberg workshop of Michael Wolgemut, and two Late Renaissance stained glass windows representing the figures of Saint Peter and Saint James, from a Rhineland workshop. The fourteen medieval stained glass windows of Austrian origins, coming from Grodziec and now belonging to the Kraków and Wrocław museums' collections, currently undergo physical and chemical analysis. Historical research is also being conducted thanks to the financial support of the National Science Centre. Three sections from the Wrocław collection were already preserved and restored in 2013 thanks to a grant from the Ministry of Culture and National Heritage, another three underwent conservation in the conservation studio of The Academy of Fine Arts in Kraków in the years 2013 and 2014.

Keywords: medieval stained glasses, early modern stained glasses, history of collection, National Museum in Wrocław, Jagiellonian University Museum Collegium Maius in Kraków, conservation, Silesia, Grodziec, Steiermark, Switzerland, Nuremberg, Cologne

Słowa kluczowe: witraże średniowieczne, witraże nowożytne, historia kolekcji, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Collegium Maius w Krakowie, konserwacja, Śląsk, Grodziec, Styria, Szwajcaria, Norymberga, Kolonia

W zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu przechowywanych jest 14 kwater witrażowych bardzo do siebie zbliżonych pod względem artystycznym, chronologicznym i technologicznym. W zbiorach wrocławskich znajduje się sześć kwater stanowiących pierwotnie dwa zespoły. W kwaterach znajdują się przedstawienia świętych pod architektonicznymi arkadami: Piotra, Małgorzaty, Wawrzyńca oraz Archaniola Gabriela, św. Barbary i Marii Panny (il. I, II). W kolekcji krakowskiego muzeum uniwersyteckiego przechowywanych jest osiem kwater z postaciami: Madonny z Dzieciątkiem i Chrystusa Bolesnego oraz świętych: Erazma i Wolfganga, Jakuba Starszego i Andrzeja, Mikołaja i Leonarda. Wymiary kwater z przedstawieniami figuralnymi są podobne i wynoszą średnio: 78 x 38 cm. Od 2000 roku w pracowni konserwacji witraży krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych trwała konserwacja ośmiu kwater ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Porównanie pod mikroskopem próbek szkła pochodzących z sześciu kwater, będących własnością muzeum wrocławskiego z fragmentami szkła witrażowego z kwater w zbiorach krakowskich pozwoliło stwierdzić ich duże podobieństwo pod względem wyglądu powierzchni szkła i rodzaju malatur. Dzięki współpracy członków Corpus Vitrearum Polska, pana Pawła Karaszkiewicza i autorki, kustosz zbiorów szkła w Muzeum Narodowym we Wrocławiu udało się wstępnie określić cały zbiór witraży, jako przypuszczalnie jednorodny, powstały w XV i uzupełniany w XIX i XX wieku. Konserwacja witraży ze zbiorów wrocławskich w latach 2013 i 2014, która pozwoliła m.in. na oględziny fragmentów szkieł (faktury, przełamów), malarskiego opracowania powierzchni, listew ołowianych oraz badania fizykochemiczne witraży ze zbiorów wrocławskich i krakowskich potwierdziły wstępne określenie czasu ich powstania na XV oraz XIX i początek XX wieku.

Historia

Historia opisanych powyżej witraży jest częścią losów dzieł sztuki i zabytków ze zbiorów muzealnych oraz kolekcji prywatnych, które znajdowały się przed II wojną światową na Dolnym Śląsku. Zagrożone zniszczeniem podczas alianckich nalotów bombowych, były ewakuowane z dużych miast do klasztorów, pałaców i zamków na prowincji, posiadających dużą kubaturę i odległych od punktów strategicznych pod względem militarnym. Trafiły tu także zbiory z głębi Niemiec, m.in. z Berlina. Dolny Śląsk był też jednym z obszarów, gdzie hitlerowcy ukryli, lub porzucili w pośpiechu w ostatnich miesiącach wojny skarby kultury polskiej. Dzieła sztuki z polskich muzeów i zasoby bibliotek zostały odnalezione po wojnie w Tyrolu austriackim, w Bawarii i kopalniach soli Grassleben koło Helmstedt. O trudzie ustalenia miejsc, do których wywieziono polskie zbiory, a potem ich odzyskiwaniu pisał w roku 1948 Witold Kieszkowski¹. Był on od lipca 1945 roku kierownikiem prac rewindykacyjnych prowadzonych na Śląsku, powołanym przez Naczelną Dyрекję Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie. Już w maju i czerwcu 1945 roku po przejściu ofensywy wojsk Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego historycy sztuki z Warszawy i Krakowa wyruszyli na Ziemię Odzyskane w ślad za transportami dzieł sztuki zrabowanymi z polskich muzeów. Skrzynie, do których pakowano muzealia ze zbiorów warszawskich, były potajemnie oznaczane i dokumentowane przez polskich muzealników.

W maju i czerwcu 1945 roku ekspedycje warszawskie, w których uczestniczyli m.in. dyrektor Muzeum Narodowego Stanisław Lorenz, Generalny Konserwator prof. Jan Zachwatowicz i były dyrektor muzeum w Katowicach, dr Tadeusz Dobrowolski, objechały Górny Śląsk i część Dolnego Śląska, głównie Kotlinę Kłodzką i Kotlinę Jeleniogórską. W składnicach urządzonych przez Niemców w: Kamieńcu Ząbkowickim (część przemieszczona przez Niemców do Dusznik Zdroju, Łądku Zdroju i Szczytnej), Prudniku i jego okolicach, w Świdnicy i okolicznych zamkach oraz w okolicach Jeleniej Góry były ukryte zbiory m.in. z muzeów w Warszawie i Krakowie. Odnaleziono wtedy w małej miejscowości Przesieka dzieła Jana Matejki: *Rejtan*, *Batory pod Pskowem* i *Unia Lubelska*. W tym czasie wysłano ze Śląska do Krakowa 100 samochodów ciężarowych wypełnionych muzealiami. O miejscach przechowywania książek i archiwaliów informowano delegatów Ministerstwa Oświaty. Dzięki pracom członków grupy uniwersyteckiej: prof. Kazimierza Majewskiego i Józefa Gębczaka zabezpieczających mienie Uniwersytetu Wrocławskiego, odnaleziono część archiwum konserwatora Prowincji Śląskiej, Güntera Grundmanna. Wśród dokumentów znajdował się wykaz składnic muzealnych na terenie Dolnego Śląska i wykazy dzieł sztuki, które były tam zabezpieczone. Odczytaniem zaszyfrowanych informacji zajęą się J. Gębczak, w następnych latach pracownik Muzeum Śląskiego i Muzeum Narodowego we Wrocławiu². Z relacji Kieszkowskiego i Gębczaka wiadomo, że w składnicach znajdowały się dzieła sztuki i księgozbiory zrabowa-

¹ W. Kieszkowski, *Składnica Muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku*, [w:] red. A. Gieysztor, *Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury* [1], Tom wydany na otwarcie Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku 5 września 1948 roku, s. 135–158; s. 136.

² J. Gębczak, *Losy ruchomego mienia kulturalnego i artystycznego na Dolnym Śląsku w czasie drugiej wojny światowej*, Wrocław 2000, *passim*. Opisy składnic zawarte w rozdziale: Komentarz do wykazu składnic, s. 26–51, zostały w dużym stopniu przytoczone bez cytowania i powołania się na

ne w Polsce, a także pochodzące z niemieckich zbiorów państwowych i prywatnych. W wyniku eksploatacji składnic, wraz z zabytkami polskimi wywieziono do Krakowa, a potem do Warszawy także bardzo wiele zabytków śląskich.

W obszernych podziemiach wawelskiego dziedzińca znajdowała się wielka składnica dzieł sztuki. W Warszawie z powodu ogromnych zniszczeń nie było możliwości pomieszczenia często bezcennych dzieł. Dopiero w kolejnych latach dzielono zasoby składnicy wawelskiej. Zabytki pochodzące ze zbiorów warszawskich po identyfikacji wróciły do stolicy, podobnie zabytki krakowskie powróciły do muzeów Krakowa. Pozostały ogromne zasoby dzieł sztuki, księgozbiory, dokumenty z przedwojennych zbiorów śląskich. Zasiłyły m.in. Bibliotekę Jagiellońską oraz organizujące się Muzeum Collegium Maius. Wiele zabytków i księgozbiorów pochodzących ze Śląska wywieziono do Warszawy.

Jednym z miejsc, w których Niemcy zdeponowali zasoby bibliotek wrocławskich i berlińskich, były zamek (Gröditzberg, Gröditzburg) i pałac (Neue Schloss) w małej miejscowości Grodziec (Gröditz), położonej pomiędzy Legnicą a Złotoryją (il. 1, 2). W tzw. wielkiej sali (na parterze) zamku Grodziec złożono 250 skrzyń ze zbiorami rękopisów i starodruków z Państwowej Biblioteki Pruskiej³. W spisie składnic Grundmanna z 1944 roku zamek w Grodźcu figuruje także jako miejsce przechowywania Kunstsammlungen der Stadt Breslau (Miejskie Zbiory Sztuki Wrocławia)⁴. W barokowym pałacu, położonym poniżej zamku, złożono ponad 50 000 woluminów książek z Osteuropa-Institut we Wrocławiu⁵. W pobliskim Zagrodnie (Adelsdorf, w miesiącach powojennych: Adelin), w stajniach i stodołach zabudowań gospodarczych przynależnych do pałacowego folwarku Niemcy umieścili zbiory Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej z Warszawy, rękopisy Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, część księgozbioru Biblioteki Jagiellońskiej z Krakowa i część zbiorów lwowskiego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich⁶. W sierpniu 1945 roku księgozbiory zostały przewiezione do Wrocławia i Warszawy, a w październiku pozostałą część wysłano transportami do Warszawy i Krakowa. Także w październiku, przedstawiciel Ministerstwa Kultury

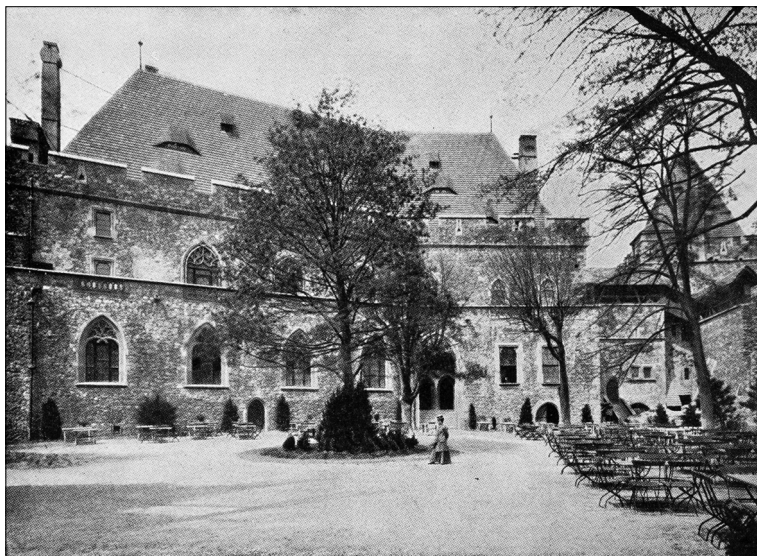
pracę Gębczaka w: B. Wróbel, *Ukryte skarby. Niezwykłe losy dzieł sztuki na Dolnym Śląsku w latach 1942–1950*, Kraków 2009.

³ 250 pak z książkami i rękopisami umieszczono w dolnej sali na powierzchni 8 x 12 m. 100 000 tomów przechowywano także w pałacu. W 1945 r. w zamku spalono część książek i wyposażenia. Zob. W. Schochow, *Bücherschicksale, Die Verlagerungsgeschichte der Preußischen Staatsbibliothek. Auslagerung – Zerstörung – Entfremdung – Rückführung* (Veröffentlichungen der Historischen Kommission zu Berlin, Bd. 102). Berlin–New York 2003, s. 70–77, tamże informacje o rozlokowaniu zbiorów Biblioteki Pruskiej w zamku Książ, a potem w kościele klasztorным w Krzeszowie, s. 64–72. W lutym 1945 r., po zajęciu Grodźca przez Armię Czerwoną i ucieczce ostatniego właściciela, dyplomaty i nazistowskiego polityka Herberta von Dirksena, zbiory zamkowe i pałacowe oraz archiwalia zostały przypuszczalnie wywiezione do Rosji. Zob. fragment pamiętnika Dirksena cytowany w: M. Olczak, *Grodziec, zamek, kościół, pałac. Rys historyczny pewnej starej śląskiej warowni wraz z planem zamku*, Warszawa 2004, s. 66–69. W. Kieszkowski, *op.cit.*, s. 144, w swej relacji określa zamek Grodziec odwiedzony w październiku 1945 r., jako częściowo spalony.

⁴ J. Gębczak, *op.cit.*, s. 31.

⁵ M. Olczak, *op.cit.*, s. 62, 69 podaje informacje za pamiętnikami Dirksena, istnieją rozbieżności z danymi ustalonymi przez historyków niemieckich, zob. przypis 3.

⁶ M. Olczak, *op.cit.*, s. 69–75, fragmenty relacji Bogdana Horodyskiego, publikowanej w 1961 roku w „Stolicy” (s. 75) oraz notatka z maja 1945 r. Ksawerego Świerkowskiego z Wydziału Bibliotek Ministerstwa Oświaty.



II. 1. Zamek w Grodźcu po zakończeniu przebudowy w 1908. Za: B. Clemenz, *Die Gröditzburg einst und jetzt*, Breslau und Kattowitz 1908. 1909. Fot. A. Podstawka – reprodukcja



II. 2. Pałac w Grodźcu przed 1910. Za: R. Weber, *Schlesische Schlösser*, Bd II, Dresden–Breslau 1910. Fot. A. Podstawka

i Sztuki, Witold Kieszkowski przewiózł część zasobów dzieł sztuki z zamku i pałacu w Grodźcu do zameczku Paulinum w Jeleniej Górze:

Z pośród kilkunastu składnic i ośrodków muzealnych, jakie Naczelna Dyrekcja muzeów i ochrony zabytków uruchomiła jeszcze w roku 1945, Składnica Muzealna Paulinum pod Jelenią Górą odegrała rolę największą i najzaszczytniejszą. Przez nią bowiem, zarówno jak i przez Muzeum w Jeleniej Górze, przeszła liczba największa dzieł sztuki zagrabionych przez Niemców, a odnalezionych i zabezpieczonych przez ekipy rewindykacyjne Naczelnej Dyrekcji. W Muzeum Jeleniogórskim i Składnicy Paulinum odbywała się wstępna segregacja zbiorów, inwentaryzacja, pakowanie i stamtąd dopiero szły transporty do miejsca stałego przeznaczenia⁷.

Od 19 października 1945 roku, na pięciu samochodach wypożyczonych z UNRR zwożono do Paulinum zabytki ze składnic w Szklarskiej Porębie, Kunowie, Luboradzu, Legnicy, Grodźcu, Mietkowie, Karpnikach, Karpaczu i Roztoce. Kieszkowski wspomina:

...o północy przy świetle reflektorów, zapalniczek i zapalek, gdyż baterie do lampek elektrycznych zostały wyczerpane, ładowaliśmy zbiory na zamku i w pałacu w Grodźcu [Grodźcu – przyp. E.G.-P.], aby tylko nie zmarnować czasu i nie dopuścić, aby samochody puste wracały do domu⁸.

W listopadzie wysyłane były ze stacji w Jeleniej Górze transporty samochodowe i kolejowe do Warszawy. W ten sposób wyjechała większa część zabytków zgromadzona w Paulinum w okresie kilku poprzednich miesięcy. W dniu 8 grudnia Kieszkowski wysłał 1 samochód ciężarowy przeznaczony dla Wawelu⁹. Następnego dnia, 9 grudnia 1945 roku, wpisano do rejestru składnicy na Wawelu skrzynię z witrażami, która była przywieziona ze Śląska¹⁰. W roku 1946 skrzynia z witrażami została przekazana do najbardziej znanej firmy witrażowej w Krakowie – „Krakowskie Zakłady Oszkleń i Mozaiki S.G. Żeleński” – jako depozyt celem konserwacji przez Adama Bochnaka przedstawiciela Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. W protokole z 14 stycznia (różnica w datach) „w sprawie oddania do naprawy witraży przechowywanych do dnia dzisiejszego w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu”, sporządzonym w trzech egzemplarzach i podpisanym przez Adama Bochnaka i Adama Żeleńskiego

Stwierdza się oddanie następujących witrażów:

I. Witraże znalezione w schronie Zamku na Wawelu:

1. Św. Augustyn (z klasztoru O.O. Dominikanów)/ 2. Św. Jacek / 3. Św. Maria Magdalena/ 4. Św. Trójca /okrągły/ 5. Bóg Ojciec z aniołem /kwadratowy/

II. Witraże pochodzenia Śląskiego

1. Witraż typu marjackich krakowskich

⁷ W. Kieszkowski, *op.cit.*, s. 136

⁸ *Ibidem*, s. 153. Do lutego 1945 r. w pałacu znajdowała się kolekcja malarstwa, mebli i cenny zbiór porcelany chińskiej. Losy tych zabytków nie są znane.

⁹ W. Kieszkowski, *op.cit.*, s. 154; M. Olczak, *op.cit.*, s. 75–76.

¹⁰ Państwowe Archiwum na Wawelu, Protokoły PZS II 22/2. „Zamek Królewski na Wawelu. Państwowe Zbiory Sztuki. Materiały dotyczące powojennych restytucji. Restytucje mienia państwowego 1945–1950./ 1. Transporty z Czech, Niemiec i Śląska”, teczka w kolorze czerwonym, karta 44. W rubryce: „Wpłynęło”: „9.XII.45. Skrzynia z witrażami”, obok w rubryce: „Odeszło”: „dn. 14.VI. 46. Zakład Żeleńskiego” Za informację dziękuję pani Beacie Frontczak, kustoszowi Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

2. Seria witrażów średniofigurowych: a. Chrystus/ b. św. Adiutor/ c. św. Wolfgang/ d. św. Andrzej Apostoł/ e. św. Crispin/ f. św. Pantaleon/ g. Matka Boska/ h. św. Liborius
3. Seria witrażów wielkofigurowych XVI w.
 - a. Św. Piotr/ b. Św. Jakub/ Oba z wybitymi głowami!
4. Witraże drobnofigurowe – scenki:
 - a. Ogrojec/ b. Pocałunek Judasza/ c. Zaśnięcie M. Bożej/ d. Wniebowstąpienie/ e. Biczowanie/ f. Sąd nad Chrystusem/ g. Dźwiganie Krzyża/ h. Przybicie do Krzyża/ i. Złożenie do grobu/ j. Chrystus i M. Magdalena – po Zmartwychwstaniu/ k. Zesłanie Ducha św./ l. Umierająca w otoczeniu świętych¹¹.

Jednak już w roku 1952 zakład Żeleńskiego objęto przymusowym zarządem państwowym, czyli znacjonalizowano. W spisie z natury z dnia 31 grudnia 1952 roku wymieniono następujące witraże:

„Poz. 2. Witraże zabytkowe, średniowieczne, śląskie, małe, szt. 12”. W rubryce „Uwagi”: „P.Zb.SZt”. (Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu. Z innych zapisów w tej rubryce wynika, że wpisywano w niej właściciela), „poz. 3 (to samo), ale: średnie, szt. 8”, „poz. 4. (to samo), ale: większe, szt. 2”, „poz. 5 (to samo), ale: Typ Marjacki, szt. 1”¹². Ten skrótowy spis zgadza się z punktami: II.4, II.2, II.3, II.1 w spisie witraży przekazanych z Wawelu do zakładu Żeleńskiego, w styczniu 1946 roku. Z 4 maja 1953 roku pochodzi dokument, skierowany przez Konserwatora Miejskiego w Krakowie, dra Józefa Lepiarczyka i Józefa Salawę, Kierownika Wydziału Kultury w Prezydium Rady Narodowej do „Krakowskich Zakładów Witrażów, Oszkleń i Mozaiki S.G. Żeleński”, nakazujący przekazanie „23 witraży pochodzenia śląskiego” na rzecz Komitetu Odnowienia Collegium Maius i upoważnia do odbioru prof. dra Karola Estreichera. Na odwrocie dokumentu zapis odręczny (pisownia oryginalna):

II. 1. Anioł grający na instrumencie muzycznym – uszkodzony poważnie¹³

2. a. Chrystus/ b. ś. Adiutor/ c. ś. Wolfgang/ d. ś. Andrzej Apostoł/ e. ś. Crispin/ f. ś. Pantaleon / g. Matka Boska/ h. ś. Liborius/8 sztuk/ obraz każdy 37 x 86 cm m. w. / uszkodzenia dość znaczne
3. św. Piotr / św. Jakub/ z wybitymi głowami! Figury dość duże. Uszkodzenia poważne
4. drobnofigurowe scenki/ wymagające naprawy / najprymitywniejszej/ (12 szt):

¹¹ Państwowe Archiwum na Wawelu, Protokoły PZS II 22/3 „Zamek Królewski na Wawelu. Państwowe Zbiory Sztuki. Materiały dotyczące powojennych restytucji. Restytucje mienia państwowego 1945–1950”. Teczka: „Potwierdzenie odbioru. Inni”. Dokument na papierze firmowym zakładu S.G. Żeleński, nienumerowany.

¹² Archiwum Państwowe, Zespół Miejski Zarząd Przemysłu Kraków, sygn. MZPKr 13/19 (za informację z tego źródła dziękuję pani Danucie Kleszczyńskiej-Czapczyńskiej z Krakowa).

¹³ W spisie umieszczono witraż z aniołem omyłkowo dołączony do grupy witraży pochodzących ze Śląska. Krótco po konserwacji w 1956 zaginął w niejasnych okolicznościach. Na pochodzenie tej kwatery z zespołu witraży z prezbiterium kościoła Mariackiego w Krakowie jednoznacznie wskazują: L. Kalinowski, H. Małkiewiczówna, *Średniowieczne witraże Kościoła Mariackiego w Krakowie. Część pierwsza*, w: L. Kalinowski, H. Małkiewiczówna, L. Heine, P. Karaszewicz, *Średniowieczne witraże Kościoła Mariackiego w Krakowie. Historia i konserwacja, Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie*, t. VII, Kraków 1997, s. 14, przyp. 2, tam wcześniejsza literatura; s. 94, il. 26. Reprodukacja barwna w: J. Banach, *Tematy muzyczne w plastyce polskiej*, Warszawa 1956, tab. I.

- a. Ogrojec/ b. Pocałunek Judasza/ c. Zaśnięcie Matki Bożej/ d. Wniebowstąpienie/ e. Biczowanie/ f. Sąd nad Chrystusem/ g. Dźwiganie krzyża/ h. Przybicie do krzyża/ i. Złożenie do grobu/ j. Chrystus i Maria Magdalena – po Zmartwychwstaniu/ k. Zesłanie Ducha św. / l. Umierająca w otoczeniu świętych (M.B.?)¹⁴

Jak wynika z powyższych dokumentów, wszystkie witraże „pochodzenia śląskiego”, które zostały przywiezione w skrzyni w grudniu 1945 roku do Krakowa, trafiły do pracowni witrażowej S.G. Żeleński, a w roku 1953 zostały przekazane do dyspozycji Komitetu Odnowienia Collegium Maius. Prace rewaloryzacyjne w gmachu Collegium trwały już od roku 1949. W 1964, na jubileusz 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, w odrestaurowanym budynku Collegium zostało otwarte Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie włączono do ekspozycji witraży ze względu na zły stan zachowania. Po konserwacji kwater ze scenami Pasji przeprowadzonej w latach osiemdziesiątych XX wieku w PPKZ w Toruniu oraz konserwacji większych kwater z przedstawieniami Madonny, Chrystusa, apostołów i świętych trwającej w czasie 2000–2001 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, większość witraży przywiezionych ze Śląska zaprezentowano w 2001 roku w salach z ekspozycją sztuki średniowiecznej. Pozostałe kwatery: ze św. Mikołajem i św. Wolfgangiem były konserwowane w latach 2004–2005, kwatery ze św. Piotrem w roku 2011. Te ostatnie konserwacje były także przeprowadzane na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie.

Tymczasem barokowy pałac w Grodźcu popadał w coraz większe zaniedbanie, podobnie jak dziesiątki innych pałaców, zamków i dworów na Dolnym Śląsku. W 1960 roku dziennikarz „Wiadomości Legnickich” pisał:

...pałac nie ma obecnie użytkownika. Kiedyś podobno stanowił własność kopalni „Konrad”– „Upadowej”, ale teraz mieszka w nim tylko 30 rodzin pracujących w tej kopalni. [...] Lokatorzy w zastraszający sposób niszczą pałac. Wszędzie spotykaliśmy wiele brudu, a na podwórzu cuchnące śmietniki¹⁵.

Kilka lat później Marian Listwan, zastępca przewodniczącego Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku w Grodźcu zainteresował się niszczącymi witrażami, które znajdowały się w pałacu. Dnia 1 października 1966 roku zwrócił się z pisemną prośbą do dyrekcji Zakładu Poprawczego w pobliskich Jerzmanowicach-Zdroju o wymontowanie gotyckich witraży znajdujących się w pałacu w Grodźcu, celem uchronienia ich „przed dalszą dewastacją”. Kopię pisma skierował do Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej i do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu¹⁶. Już 6 października witraże zostały zapakowane i załadowane na samochód pod nadzorem Wiesławy Skibińskiej, przedstawicielki Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego

¹⁴ Archiwum Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

¹⁵ R. Łuczyński, *Losy rezydencji dolnośląskich w latach 1945–1991*, Wrocław 2010, s. 115. Informacje o stanie pałacu oraz zdjęcia także w studiach architektonicznych: J. Dzyberti, K. Bońca-Pióro, *Ekspertyza przydatności funkcjonalnej budynku. Obiekt: pałac w Grodźcu*, Wrocław, listopad 1959, s. 3–4. W dokumentacji architektonicznej M. Jezewskiej, *Studium historyczno-architektoniczne pałacu w Grodźcu, pow. Złotoryja*, P.K.Z. Wrocław; studia w Archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa we Wrocławiu. Od prawie 10 lat pałac jest własnością prywatną i prowadzony jest jego remont.

¹⁶ Dokument w Archiwum Głównego Inwentaryzatora Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

we Wrocławiu¹⁷ i przewieziono do Muzeum Śląskiego we Wrocławiu (obecnie Muzeum Narodowego). W dniu 14 października sporządzono protokół odbioru podpisany przez inż. Mirosława Przyłęckiego, Głównego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu i kustosz Annę Chrzanowską, przedstawicielkę Muzeum Śląskiego we Wrocławiu. W protokole zawarto wymiary i krótki opis stanu zachowania dwóch zespołów witraży złożonych z sześciu kwater. W protokole zdawczo-odbiorczym z 1966 roku każdy witraż (okno witrażowe) został opisany jako „złożony z trzech części oprawnych w jedno okno, przedstawiających 3 postacie świętych”. Wymiary okien: 135 x 177 cm. Stan zachowania: „Ogólne zanieczyszczenie tynkami i farbami ściennymi. Poważne ubytki w partiach środkowych każdej postaci. Brak krążka nad szybą środkową. Lutówki powyginane i poplątane. Wiele szybek popękanych”. Przy drugim zespole witraży zaznaczono: „Szyba środkowa wypadła z okna (nie doznała nowych uszkodzeń)”¹⁸. Zabytkowe witraże zostały wpisane na listę depozytów, a w roku 1973 do księgi inwentarzowej muzeum pod numerami; II-1313 i 1314. W dwóch metalowych ramach do czasu wymontowania ich podczas konserwacji w 2013 roku znajdowały się po trzy kwatery witrażowe z przedstawieniami: św. Piotra, św. Małgorzaty, św. Wawrzyńca oraz archanioła Gabriela, św. Barbary i Marii Panny (zob. il. I, II).

Miejscowość, z której witraże zostały przywiezione do Wrocławia, a wcześniej do Krakowa, ma niezmiernie interesującą historię, wiążącą się z dziejami kolekcjonerstwa i konserwatorstwa na Dolnym Śląsku w XIX i początkach XX wieku oraz losami dóbr kultury po zakończeniu II wojny światowej. Zamek położony na szczycie bazaltowej góry, królującej nad okolicą, kościółek cmentarny na stokach góry i barokowy pałac u jej podnóża wiążą się z historią zespołu 14 kwater witrażowych rozdzielonego po II wojnie pomiędzy muzea w Krakowie i we Wrocławiu. Kasztelania w Grodzcu była wzmiankowana już w XII wieku. Po utracie znaczenia militarnego w początkach XIV wieku na rzecz pobliskich warowni w Złotorzy, Legnicy i Bolesławcu zamek (określany jako *mons Grodis*) oraz okoliczne dobra zostały sprzedane przez książąt legnicko-brzeskich i stały się dobrami rycerskimi. W końcu XV wieku stary zamek wykupił książę legnicki Fryderyk i rozpoczął przebudowę zamku na letnią rezydencję. W tym czasie powstał m.in. dwukondygnacyjny budynek mieszkalny, tzw. *palatium*. Architektoniczny wystrój wnętrza zachował się w znacznym stopniu do 1945 roku jedynie w partii parterowej. Była tu duża sala zwana Salą Rycerską, nakryta sklepieniem sieciowym. Na piętrze mieściła się Sala Książęca, której krzyżowo-żebrowe sklepienie zostało odbudowane w latach trzydziestych XIX wieku. W czasie wojny trzydziestoletniej zamek został spalony przez wojska dowodzone przez marszałka austriackiego Albrechta von Wallensteina, a po kilkunastu latach zburzony, aby nie pełnił już roli fortecy. Jednak nawet po 100 latach zachowała się znaczna część pomieszczeń mieszkalnych zamku. Młody książę legnicki, Jerzy Wilhelm, ostatni z rodu Piastów śląskich planował nawet odbudować zamek i uczynić z niego swoją letnią siedzibę. Przedwczesna śmierć księcia w roku 1675 zniweczyła te plany. Kolejny właściciel zamku i przynależnych dóbr ziemskich, Hans Wolf von Frankenberg, wzniósł w latach 1718–1727 barokowy pałac (architekt

¹⁷ W rozmowie z autorką, przeprowadzonej w 2004 r., pani Skibińska twierdziła, że witraże były w zamku.

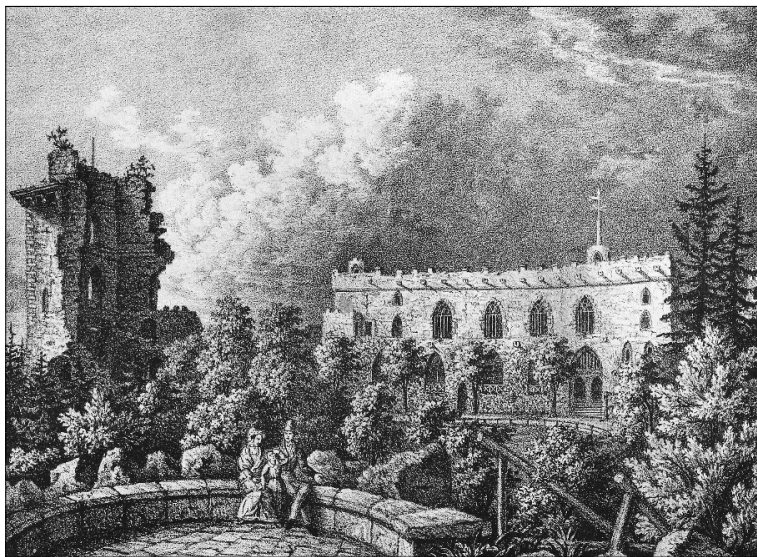
¹⁸ Protokół z dnia 14 października 1966 r. w Archiwum Głównego Inwentaryzatora Muzeum Narodowego we Wrocławiu, nr depozytu: 534.

J. B. Peintner) u podnóża góry zamkowej, a nieużytkowany zamek na jej szczycie stał się źródłem budulca dla miejscowej ludności. W 1800 roku zamek kupił hrabia Hans Heinrich VI von Hochberg z Książa, aby uświetnić swój ród posiadaniem tak znamienitej budowli, związanej z Piastami legnickimi, a także z protoplastą rodu Hochbergów. Jako wielki miłośnik starożytności, zachwycony romantyczną ruiną, podjął starania, aby zabezpieczyć i zagospodarować zamek. Po kilku latach, w zadaszonych wnętrzach palatium było już małe muzeum. Częściowo zagospodarowane ruiny stały się celem wycieczek arystokracji i bogatego mieszczaństwa z Legnicy i Wrocławia. Zamek w Grodźcu był prezentowany we wszystkich ważniejszych opisach krajoznawczych, zaczęły się też ukazywać opracowania jego dziejów. Zamek w Grodźcu częściowo odbudowany przez Hochberga był jednym z pierwszych w tej części Europy przykładów konserwacji zabytku, która zmierzała do przywrócenia mu funkcji społecznej¹⁹. W roku 1823 cały majątek wraz z zamkiem odkupił od Hochberga berliński bankier Wilhelm Christian Benecke (1778–1860). Zakupienie dóbr łączyło się z zabiegami o uzyskanie tytułu szlacheckiego, który został mu przyznany w 1829 roku. Hrabia Benecke von Gröditzburg zamieszkał wraz z rodziną w barokowym pałacu. Rozpoczął prace remontowe w zamku, które doprowadziły w roku 1836 do nakrycia górnej Sali Książęcej sklepieniem krzyżowo-żebrowym i postawienia dachu. Od tego czasu pomieszczenia mogły być już zagospodarowane (il. 3).

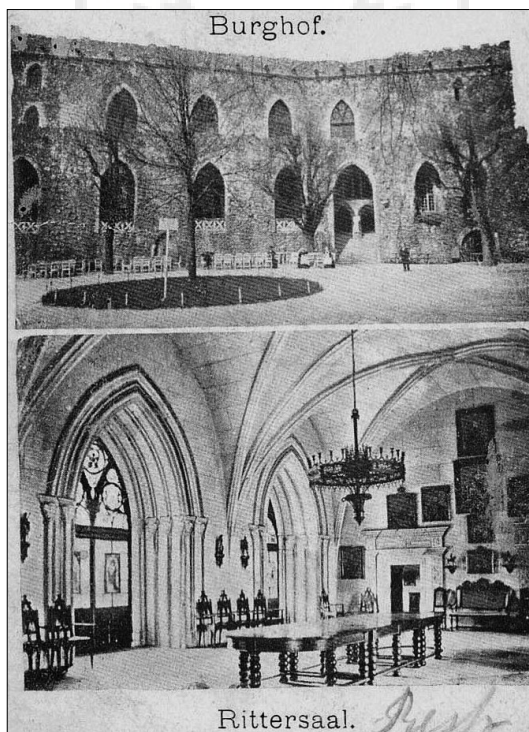
W roku 1829 W.Ch. Benecke kupił w Strassburgu za 1500 talarów kolekcję 156 witraży szwajcarskich i południowoniemieckich. Była to kolekcja należąca wcześniej do szwajcarskiego poety i miłośnika starożytności, kolekcjonera i znawcy witraży herbowych Johanna Martina Usteri (1763–1827). Wśród nich znajdowało się kilka niezwykle cennych zespołów witrażowych. Należało do nich osiem witraży z czasu około 1508–1509 z pracowni największego artysty sztuki witrażowej w końcu XV wieku Lucasa Zeinera z Zurychu (ok. 1450–1519) dla kościołów klasztornych joannitów w Wald i Bubikon. Drugi zespół, sześć witraży (znacznych rozmiarów: ok. 78 cm x 52 cm) pochodził z klasztoru Augustianów w Zurychu. Trzeci zespół składał się z 12 witraży (ok. 40 cm x 30 cm) z herbami kantonów Związku Szwajcarskiego (tzw. *Standcheibe*) pochodzących z ratusza w Lachen okręgu March (kanton Schwyz). Powstały ok. 1506–1507 roku w pracowni Oswalda Göschela (czynny 1491–1531 w Lucernie) oraz pracowni Ulricha Bergartena w Zurychu jako fundacje kantonów tworzących Związek Szwajcarski. Pozostałe witraże, były to głównie witraże gabinetowe ze scenami biblijnymi i alegorycznymi, m.in. wg projektów Josiasa Murera (1564–1630) z Zurychu²⁰.

¹⁹ O historii zamku w Grodźcu, o jego kolejnych restauracjach i koncepcjach konserwatorskich pisze w obszernym artykule M. Kutner, *Historia konserwacji ruin zamkowych w Grodźcu*, w: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne, Z. 44(1971), Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo IV, s. 21–62, tam też bibliografia i bogaty materiał ilustracyjny.

²⁰ Historię kolekcji witraży szwajcarskich zdobiących do końca XIX w. zamek i pałac przybliżyły ostatnio M. Ławicka i A. Gola, uściślając informacje podane przez Wernickego: M. Ławicka, A. Gola, *Kolekcje witraży z Grodźca na tle innych śląskich kolekcji witrażowych*, w: Szkice Legnickie, t. XXV(2004), s. 190–197, tam też wcześniejsza literatura. Josias Murer i jego brat Christoph byli głównie autorami rysunkowych projektów witraży gabinetowych, zob. U. Bergmann, *Die Zuger Glasmalerei des 16. bis. 18. Jahrhunderts*. Corpus Vitrearum Schweiz. Reiche Neuzeit, Band 4, Bern 2004, s. 158.



Il. 3. Widok *palatium* i ruin zamku w Grodźcu po częściowej odbudowie, Jelenia Góra, Theodor Sachse, 1839. Litografia kredkowa z „Breslauer Blätter”, 1839. Muzeum Narodowe we Wrocławiu. Fot. A. Podstawka



Il. 4. Fasada *palatium* i Sala Rycerska w Grodźcu, fragment pocztówki, przed 1893. Zdjęcie ze zbiorów prywatnych

Obszerny przewodnik po zamku i jego okolicach historyka Ewalda Wernickego z roku 1880 opisuje bogate wyposażenie górnej sali nazywanej przez niego „Rittersaal” (Salą Rycerską): ołtarz późnogotycki, tablice nagrobne, rzeźby kamienne i drewniane, obrazy z XVI i XVII wieku, kosztowne tkaniny, naczynia ceramiczne i szklane, m.in. szkła weneckie²¹. Autor opisał większe i ciekawsze witraże, umieszczone w trzech wszystkich oknach górnej sali zamku (il. 4)²². W trzech ostrołukowych oknach zwróconych na południowy wschód znajdowało się sześć dużych późnośredniowiecznych i renesansowych witraży. W pierwszym widniało przedstawienie *Muciusza Scewoli przed królem Porsenną* (z napisami: MVTIUS i PEORSENA) oraz herb, przypuszczalnie Karola III Sabaudzkiego (krzyż w tarczy i uskrzydłona głowa w klejnocie oraz słowa „FERT” i „Anno”). Były to witraże z refektarza klasztoru Augustianów w Zurychu z 1519 roku. Dwa kolejne witraże z tego zespołu, *Judyta z głową Holofernesa* oraz *Christoph Schenk z Limburg* (ambasador Karola III) z patronem *św. Krzysztofem klęczący przed krucyfiksem* zdołały ostatnie okno. Piąty witraż z tej grupy: *Tytus Manliusz z synem* znajdował się w pałacu i tam przypuszczalnie był szósty witraż przedstawiający *Karola III Sabaudzkiego z patronem Karolem Wielkim*. W oknie środkowym Sali Rycerskiej umieszczono kwatery z przedstawieniami *św. Jana Chrzciciela* i *św. Feliksa* (u Wernickego błędnie: *św. Dionizego*) z roku 1508. Były częścią grupy ośmiu witraży z pracowni L. Zeinera w Zurychu dla kościołów w Wald i Bubikon. Witraże z portretowymi przedstawieniami *Wielkiego Komtura Zakonu Joannitów Johanna Hegggenzi von Wasserstelz* (parę do niego stanowił *Jan Chrzciciel* w oknie środkowym Sali Rycerskiej) i *Komtura w Küssnacht-Andreas Gubelmanna* znajdowały się w tzw. Pokoju Pana w pałacu. Z tego zespołu pochodziły także witraże z przedstawieniami: *św. Agaty* (para do *Komtura Andreeasa Gubelmanna*), *św. Małgorzaty* i *św. Bartłomieja* oraz dwa witraże z patronami Zurychu – *św. Regulą* i *św. Feliksem* (ten ostatni w oknie środkowym Sali Rycerskiej) oraz *Wielkiego Komtura Rudolfa X von Waldenberg-Albeck*, zdobiące przypuszczalnie pałac.

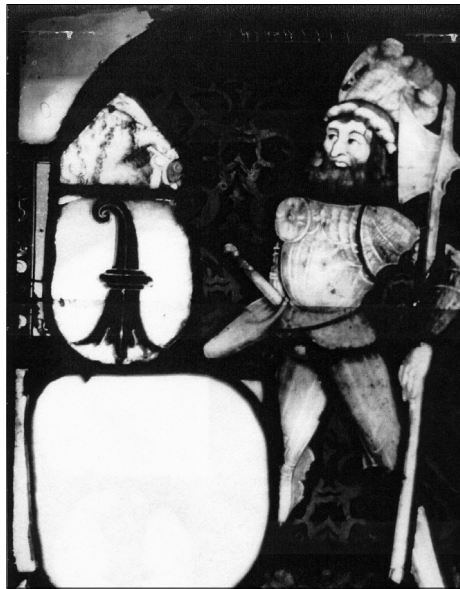
W maswerkach okien były umieszczone małe witraże herbowe. W pierwszym dziewięć, z których cztery ze scenami biblijnymi, jeden z dwugłowym orłem na złotym tle i w pozostałych witraże herbowe. W drugim oknie znajdowało się dziesięć witraży z herbami trzymanymi przez męskie i kobiece postacie. Witraż z orłem cesarskim i dziesięć witraży z herbami z drugiego okna stanowiły zapewne część zespołu 12 witraży z ratusza w Lachen. Na witrażach widnieją w arkadach z łukami ozdobionymi zwojami suchego akantu (tzw. *Astwerk*) i pędami innych roślin postacie męskie i kobiece trzymające herby kantonów i miast zwieńczone herbem cesarskim z dwugłowym orłem i koroną cesarską (tzw. *Wappen-Pyramide*)²³. Jeden witraż z tego zespołu przedstawiający

²¹ E. Wernicke, *Gröditzberg. Geschichte und Beschreibung der Burg, Ortsnachrichten aus der Umgegend*, Bunzlau 1880, s. 56–61, 65, tu też rycina przedstawiająca salę górną nazywaną przez autora Rittersaal z witrażami w oknach. W wydaniu III (E. Wernicke, *Gröditzberg. Geschichte und Beschreibung der Burg, Ortsnachrichten über die nähere Umgebung*, Bunzlau 1897) nie ma już opisów wyposażenia i witraży (sprzedanych w 1894), ale pozostawiono nieaktualną już rycinę z wydania I.

²² Także w „Tygodniku Ilustrowanym”, Warszawa 1881, zamieszczono informację o sześciu witrażach w oknach górnej sali zamku w Grodźcu, za: M. Olczak, *op.cit.*, s. 48–49.

²³ W zbiorach Landesmuseum w Zurychu znajduje się obecnie jako depozyt fundacji Gottfried Keller-Stiftung 16 witraży z ratusza w Lachen kupionych na aukcji w 1894 r. z dawnych zbiorów Beneckiego. Z pracowni Oswalda Göschela pochodzą witraże z herbami: Berna, Uri, Unterwalden, Zug, Freiburg, Solothurn, Bazylei, Schaffhausen oraz z pracowni U. Bergartena w Zurychu witraż

halabardnika trzymającego herb kantonu Glarus oraz sześć innych Benecke podarował do kościoła św. Jerzego, tzw. „Begkirche” (obecnie Narodzenia NMP) u stóp zamku²⁴. Zachował się witraż z halabardnikiem, przechowywany obecnie w zbiorach muzeum Diecezjalnego Kurii Legnickiej (il. 5, 6)²⁵.



Il. 5. Witraż z herbem kantonu Glarus z kościoła św. Jerzego (obecnie Narodzenia NMP) w Grodźcu, dawniej w ratuszu w Lachen; Szwajcaria, Lucerna, pracownia Oswalda Göschela, ok. 1507, stan z 1966 r. Zbiory Muzeum Kurii Legnickiej w Legnicy. Fot. J. Milka

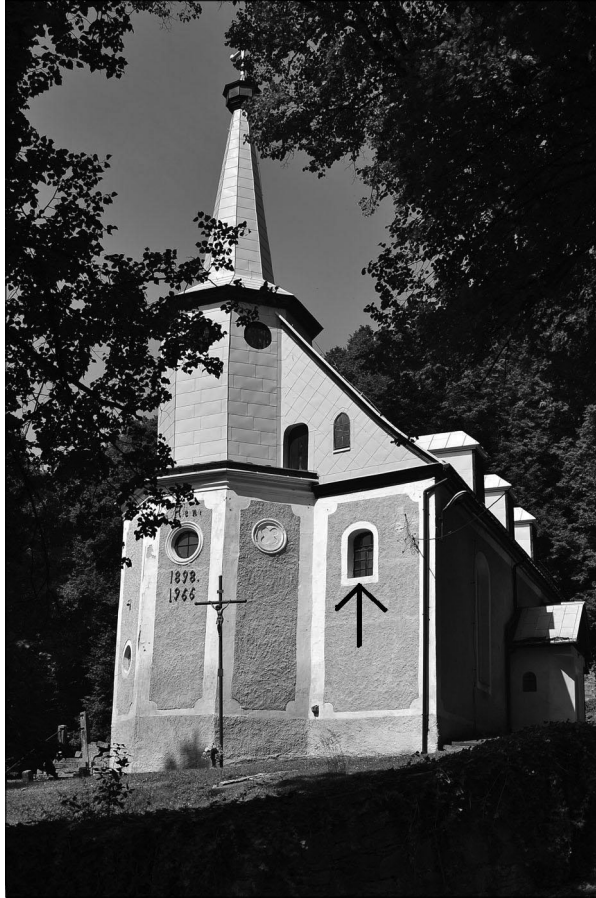


Il. 6. Odrys witraża z herbem Glarus, Szwajcaria, Martin Usteri, ok. 1809–1827. Zbiory Kunsthaus Zürich. Za: A. Jörger, *Die Standsscheiben von 1507 aus dem Rathaus der Landschaft March in Lachen, Kanton Schwyz, Zeitschrift für Schweizerische Archäologie und Kunstgeschichte*, Band 37, Heft 1/1980

z postacią rycerza z herbem Schwyz (1507). Brakuje witraży z herbami Zurychu, Lucerny i Glarus. Wiemy, że takie witraże były w kolekcji Usteriego, ponieważ sporządził odrisy większości witraży ze swojej kolekcji, m.in. 12 kwater z ratusza w Lachen. Odrisy są obecnie przechowywane w Kunsthaus w Zurychu. Zob. A. Jörger, *Die Standsscheiben von 1507 aus dem Rathaus der Landschaft March in Lachen, Kanton Schwyz, Zeitschrift für Schweizerische Archäologie und Kunstgeschichte*, Band 37, Heft 1/1980, s. 1–18, *passim*; także: K. Michel, *Hohe Kunst der Glasmalerei. Der Standesscheibenzyklus der Landschaft March*, w: Markus Riek, Markus Bamert, *Meisterwerke im Kanton Schwyz*, Bern 2004, s. 132–137.

²⁴ H. Lutsch, *Die Kunstdenkmäler des Reg.- Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 302; także E. Wernicke, *Gröditzberg. Geschichte und Beschreibung der Burg, Ortsnachrichten über die nähere Umgebung*, Bunzlau 1897, s. 45–46; Ławicka, Gola 2004, s. 196, 207.

²⁵ Witraż jest znacznie uszkodzony, wcześniej był naprawiany. W tarczy, w której powinien znajdować się orzeł cesarski widnieje wtórna (?) szybka z godłem Bazylei. Jörger pomylił się umieszczając kościół św. Jerzego w Sędzimirowie (Wilhelmsdorf). Tam znajdowała się do 1945 r. parafia ewangelicka, do której należał kościół filialny św. Jerzego (po 1945 Narodzenia NMP).



Il. 7. Grodziec, kościół pw. Narodzenia NM Panny (przed 1945 św. Jerzego), poł. XVII w., przebud. 1826. Strzałką oznaczono okno, gdzie znajdował się witraż z halabardnikiem. Zdjęcie ze zbiorów prywatnych

W Sali Rycerskiej w maswerku trzeciego okna znajdowało się dziewięć witraży, bliżej nieokreślonych. W oknach północnych tej sali znajdowały się małe witraże z późniejszego okresu²⁶. W oknach barokowego pałacu także umieszczono witraże: w wielkiej sali z freskowym plafonem znajdował się witraż z rycerzem trzymającym sztandar z godłem kantonu Schwyz z datą: 1507, z pracowni Ulricha Bergartena w Zurychu²⁷. W tzw. Pokoju Pana (hrabiego Benecke), wychodzącym na ogród znajdowały się witraże z portretami komturów z pracowni Zeinera, a pozostałe witraże tego mistrza i zapewne też inne w kolejnych komnatach pałacowych. „Stare” witraże zdobiły kamienną wieżę widokową w parku pałacowym²⁸.

²⁶ „mniej wartościowe” wg E. Wernickego.

²⁷ A. Jörger, *op.cit.*, s. 8, il. 19; także K. Michel, *op.cit.*, s. 133, il. 124.

²⁸ E. Wernicke, *op.cit.*, s. 70.



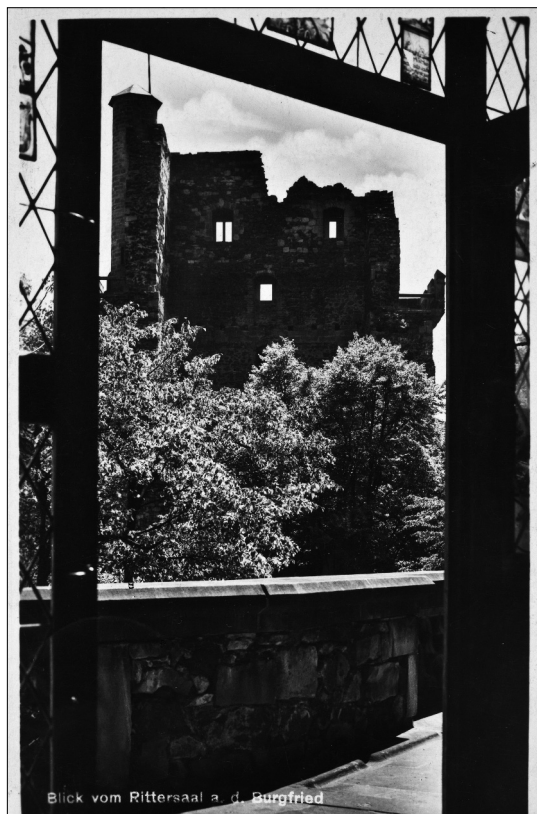
Il. 8. Grodziec, zamek, Sala Książęca, później Sala Rycerska (fragment) przed 1910. Za: R. Weber, *Schlesische Schlösser*, Bd. II, Dresden–Breslau 1910. Fot. A. Podstawka – reprodukcja

Kolejny właściciel zamku i dóbr Grodziec, generał porucznik w stanie spoczynku, baron Leonard A.M. Henkel von Donnersmarck – od 1893, zaczął wyprzedawać kolekcję witraży szwajcarskich²⁹ oraz wyposażenie zamku w roku 1894, m.in. na aukcji w berlińskim domu aukcyjnym Grünfelda. Witraże w liczbie 108 odkupiła fundacja Gottfried Keller Stiftung i Landesmuseum w Zurychu (znajdują się tam do dzisiaj), kilkanaście zostało sprzedanych do Anglii. Jednak siedem małych witraży szwajcarskich pozostało w Grodziecu, w kościele św. Jerzego ponieważ stanowiły własność parafii³⁰ (il. 7). Pozostały także witraże w jednym z okien w pałacu³¹. Wdowa po baronie von Donnersmarck sprzedała posiadłość wraz z zamkiem w 1899 roku dyplomacie i wielkiemu amatorowi sztuki średniowiecznej, ministrowi Wilibaldowi K.E.E. von Dirksenowi. Postanowił on przebudować i rozbudować zamek. Zatrudnił słynnego w Niemczech architekta, Bodo Heinricha Justusa Ebharda (1865–1945), autora romantycznych rekonstrukcji tak znanych zamków, jak: Hohkönigsburg w Alzacji, Marksburg, Landonvillers. Ebhard był założycielem i długoletnim prezesem Towarzystwa na rzecz Zachowania Niemieckich Zamków (niem. *Vereinigung zur Erhalten deutschen Burgen*). Prace trwały w latach 1906–1908. Ebhard odrestaurował wcześniej istniejące pomieszczenia i wybudował

²⁹ L. Sturm, *Der Gröditzberg und seine nächste Umgebung. Geschichte der Burg und der umliegenden Ortschaften*, Haynau i. Sch. 1909, s. 24 wymienia ogromną kwotę: 80 000 marek.

³⁰ *Ibidem*, s. 24; M. Ławicka, A. Gola, *op.cit.*, s. 193–196. Benecke odnowił kościół w 1826 r., wybudowano m.in. mурowaną wieżę wg projektu K.F. Schinkela, a dawna kaplica hrabiów Schellendorf stała się także miejscem spoczynku hrabiego Benecke i członków jego rodziny. W latach siedemdziesiątych XX w. trzy witraże zostały skradzione, dwa ostatnie, które pozostały, są przechowywane w zbiorach organizującego się Muzeum Diecezjalnego Kurii Legnickiej.

³¹ L. Sturm, *op.cit.*, s. 24.



Il. 9. Grodziec, zamek, okno w Sali Rycerskiej z oszkleniem rombowym i witrażami, pocztówka z lat 1920–1930. Z archiwum autorki. Fot. A. Podstawka

zupełnie nowe, m.in. orientowaną kaplicę zamkową na przedłużeniu Sali Rycerskiej (wcześniej nazywanej Salą Książęcą, która to nazwa przywoływała pamięć piastowskich władców zamku, a w końcu XIX w. była zapewne niewygodna). Do dekoracji tej sali i przyległych pomieszczeń sprowadzono z różnych części Niemiec detale architektoniczne, płyty nagrobne i jak można się domyślać, wyposażenie ruchome: dzieła rzemiosła artystycznego, meble, rzeźby drewniane i kamienne. Restauracja i przebudowa zamku w Grodźcu stała się głośna w Niemczech. Po ukończeniu prac zamek odwiedził cesarz Fryderyk Wilhelm III, dnia 9 maja 1908 roku. Zamek został przekazany Śląskiemu Towarzystwu Miłośników Historii i Starożytnictwa. Towarzystwo opiekowało się muzeum i zarządzało utworzonym tu schroniskiem. Na archiwalnym zdjęciu z roku 1910 w albumie Webera widoczne są dwa z trzech, południowych okien w Sali Rycerskiej (il. 8)³². W wyniku przebudowy Ebharda ostrołukowe okna zostały wyposażone w kamienne maswerki. Dolne ruchome części okien, wypełniono oszkleniem romboidalnym z przezroczystego szkła obejmującym małe kwatery witrażowe. Oszklenie to było podobne do oszklenia otaczającego kwatery figuralne w witrażach ze zbiorów

³² R. Weber, *Schlesische Schlösser*, Bd II, Dresden–Breslau 1910, tab. 40.

wrocławskich (il. 9). Autorzy przewodników opisujących zamek po przebudowie nie zamieścili żadnej informacji o witrażach w Sali Rycerskiej. Nie ma też przekazów na temat witraży w wieży widokowej i w pomieszczeniach barokowego pałacu. Przewodnik wydany z okazji otwarcia dla zwiedzających pomieszczeń zamkowych po przebudowie w 1908 roku, wymienia tylko witraże w trzech ostrołukowych oknach nowej kaplicy przedstawiające apostołów: po lewej św. Jana z kielichem i orłem i św. Andrzeja, po prawej św. Piotra³³. Przewodnik z roku 1922 wspomina o cennych witrażach w kaplicy, zapewne tych samych³⁴. Natomiast na zdjęciu w przewodniku Clemenza z 1908 r. w oknach kaplicy widać 7 niewielkich kwater witrażowych: po trzy w oknach bocznych i jedną w oknie środkowym, umieszczonych w romboidalnym oszkleniu³⁵. Na innych zdjęciach – pocztówkach z późniejszego okresu (?) widoczne są większe kwatery witrażowe z przedstawieniami figuralnymi. Nieco inny jest także wystrój kaplicy. Po przebudowie wyposażenie odnowionych i nowych wnętrz zamku ulegało zapewne różnym zmianom. Możliwe, że witraże, które pozostały jeszcze z kolekcji hrabiego Benecke zostały użyte w nowych aranżacjach. Witraż przedstawiający św. Piotra, wymieniony wraz z witrażem z przedstawieniem św. Jakuba (oba z wybitymi głowami) w spisie witraży z roku 1946 przywiezionych ze Śląska na Wawel oraz w spisie witraży przyjętych do konserwacji w pracowni. S.G. Żeleńskiego w 1952 i następnie przekazanych do Collegium Maius mógł pochodzić z kaplicy zamkowej. Jest to zapewne ten sam witraż z postacią św. Piotra ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, który został poddany konserwacji w 2011 roku³⁶. Największy ubytek obejmował partię głowy³⁷. Powstał najpewniej w Kolonii wg projektu Bartholomäusa Bruyn (1493–1555) lub w kręgu jego sztuki – zapewne ok. 1550 lub w 1617 (ostatnia data umieszczona w dolnej partii witraża może też oznaczać renowację) (il. III, IV). Jego wymiary: 120 cm x 63 cm pozwalałyby na umieszczenie go w jednym z bocznych okien absydy kaplicy³⁸. W zbiorach muzeum uniwersyteckiego znajduje się inny witraż o rozmiarach podobnych do opisanego powyżej. Z powodu zniszczeń trudno określić czy przedstawia św. Jakuba czy też św. Andrzeja. Uszkodzenie – wybita głowa zgadza się z opisem witraży w dokumentach wymienionych powyżej. Witraż ten będzie niebawem poddany zabiegom konserwatorskim.

³³ O. Reiner, *Die Gröditzburg. Ein Führer durch die Burg und ihre Sammlungen*, Gröditzburg b.r.w. (1908), s. 19, pisze także o kolekcji broni obejmującej 700 eksponatów oraz ekspozycji archeologicznej w gablotach stojących w dolnej sali.

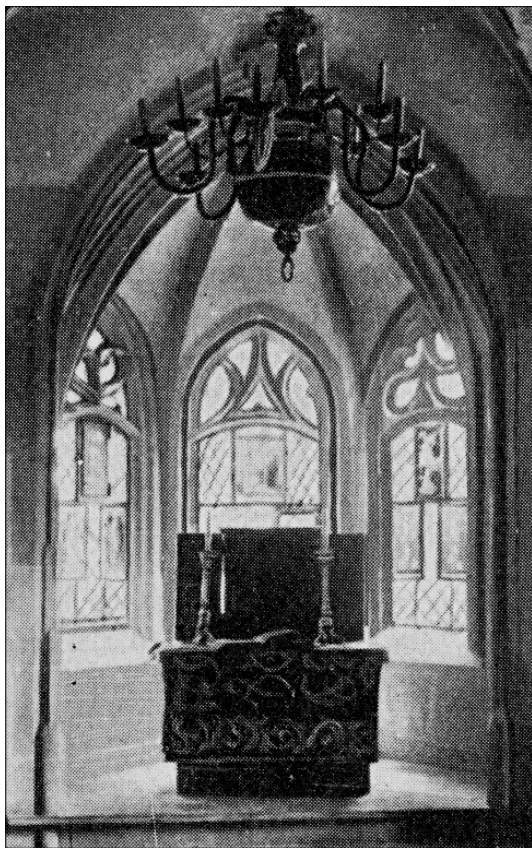
³⁴ P. Paeschke, *Der Gröditzberg nach seiner naturwissenschaftlichen und kulturgeschichtlichen Bedeutung*, Liegnitz 1922, s. 70.

³⁵ B. Clemenz, *op.cit.*, il. na s. 36. Może to być zdjęcie sprzed 1908 roku.

³⁶ Prace konserwatorskie wykonała Marta Kamińska w ramach pracy dyplomowej na Wydziale Konserwacji i restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie: *Dawne i współczesne metody konserwacji i restauracji witraży na przykładzie witrażu Św. Piotr ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius w Krakowie*, Kraków 2011.

³⁷ Oprawiony był pierwotnie w drewnianą ramę i mocowany od rewersu grubą warstwą kitu pomalowanego na czarno. Także wiatrownica w postaci obłego pręta, mocowana pośrodku witraża złożonego z dwóch kwater, była malowana na czarno. Takie szczegóły techniczne występowały także przed konserwacją w omawianych sześciu kwaterach witrażowych ze zbiorów wrocławskich.

³⁸ Wysokość okien do łuku pod maswerkiem wynosi 130 cm, szerokość 80 cm.



Il. 10. Grodziec, zamek, prezbiterium kaplicy z witrażami, pocztówka ok. 1910. Zbiory prywatne

Grupa 12 niewielkich kwater witrażowych o wymiarach średnio: 45 cm x 28 cm (bez wtórnego obramowania z żółtego szkła) z przedstawieniami Pasji, scen z życia Marii i życia Chrystusa oraz św. Klary, wymieniana w dokumentach z 1946, 1952, 1953 roku (zob. s. 74, 75, przypis 11, 12, 14) także może pochodzić z kolekcji w zamku lub pałacu w Grodźcu. Również o tych witrażach nie ma wzmianek w przewodnikach. O ich pochodzeniu z Grodźca może świadczyć pewien szczegół konstrukcyjny, który wiąże je z 14 średniowiecznymi witrażami z pracowni austriackiej, opisanymi na początku artykułu: każda z kwater jest otoczona ramką z pasów ciemnożółtego szkła z malowanymi ciemnoszarą konturówką podwójnymi paskami (il. IV). Ramy te o szerokości: 3,3 cm – 2 cm są bardzo podobne do ram o takich samych szerokościach otaczających sześć kwater z przedstawieniami świętych ze zbiorów wrocławskich (il. V) i także pierwotnie otaczających osiem kwater ze zbiorów krakowskich (dobrze widoczne na zdjęciach witraży przed konserwacją). Świadczy to o tym, że 12 kwater ze scenami Pasji i 14 kwater z przedstawieniami Madonny, Chrystusa i świętych zostało oprawionych w ramki z żółtego szkła w tym samym miejscu i czasie, zapewne dla jednego odbiorcy. Może też były przeznaczone do ekspozycji w bliskim sąsiedztwie.

Niedawno Hartmut Scholz określił czas powstania witraży ze scenami Pasji na ok. 1480. Wskazał na ich powstanie w pracowni Michaela Wolgemuta według projektów rysunkowych lub wzorów malarskich malarza i witrażysty Hansa Pleydenwurffa (ok. 1420–1472) wykształconego w Bambergu a czynnego w Norymberdze, poprzednika Wolgemuta³⁹. Scholz przypuszcza, że opisywane witraże przedstawiające: Modlitwę w Ogrodzie Oliwnym, Pojmanie Chrystusa, Koronowanie cierniem, Sąd Piłata, Niesienie krzyża, Przygotowanie do ukrzyżowania, Złożenie do grobu, *Noli me tangere*, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha św., Zaśnięcie Marii oraz nienależącą do cyklu pasyjnego scenę: Wizja umierającej św. Klary, mogły pochodzić z krużganków klasztoru Klarysek w Norymberdze. Klasztor sekularyzowano po śmierci ostatniej mniszki w 1596 r., a wyposażenie uległo rozproszeniu. Jeszcze w 1801 w opisie krużganków klasztoru wymieniano piękne witraże ze scenami Pasji. Autor artykułu przypuszczał, że witraże zostały pozyskane do budynku Collegium Maius w czasie 1840–1870 podczas jego neogotyckiej przebudowy⁴⁰. Tymczasem jest bardzo prawdopodobne, że pochodzą z kolekcji zgromadzonej w Grodźcu. Nie wiadomo, kiedy tam trafiły. Mogło to nastąpić za czasów hrabiego Benecke, który kupował nie tylko witraże szwajcarskie, lecz jak to wspomniano w przewodniku z roku 1880, także z południowych Niemiec. W latach ok. 1800–1840 wiele witraży z kościołów w krajach niemieckich, a zwłaszcza z Norymbergii trafiło do handlu antykwarycznego i tą drogą do kolekcji prywatnych, także na Śląsku⁴¹.

Osiem kwater witrażowych przywiezionych z Grodźca do Krakowa w końcu 1945 roku i sześć, pozyskanych do Muzeum Śląskiego we Wrocławiu w 1966 stanowiły niewątpliwie zespół, który zdołał pierwotnie zamek, barokowy pałac, może wieżę widokową w pałacowym parku, wspominaną przez Wernickego w 1880 roku lub inny pawilon w parku pałacowym⁴². Nie zostały wymienione w przewodnikach z początku XX wieku. Nie wspominał o nich Wernicke, który tak szczegółowo opisał witraże z kolekcji Benecke w roku 1880. Jeśli znajdowały się w prywatnych pomieszczeniach pałacu lub w pawilonach na terenie parku pałacowego mogły być niedostępne dla zwiedzających

³⁹ H. Scholz, *Bamberger Glasmaler in der Werkstatt Michael Wolgemuts? Zur ehemaligen Kreuzgangsverglasung des Nürnberger Klaraklosters* [w:] *Glas. Malerei. Forschung. Internationale Studien zu Ehren von Rüdiger Becksmann*, Berlin 2004, s. 231–244.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 243–244.

⁴¹ O witrażach z Norymbergii w kolekcji książąt żagańskich i kolekcji barona Minutoli pisze E. Gajewska-Prorok, *Mistrzowie światła. Witraże i obrazy malowane pod szkłem*. Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2014, s. 96–97, 107, tam wcześniejsza literatura.

⁴² L. Sturm, *op.cit.*, s. 24–25, pisze o przebudowie wnętrza pałacu za czasów W. Dirksena, która kosztowała milion marek oraz o pawilonach wzniesionych w parku, m.in. „Bergruine” wybudowanej przez firmę Schmaller ze Złotoryi ok. 1900. „Bergruine” była wybudowana (lub przebudowano obiekt wcześniejszy) na miejscu kamiennej wieży widokowej ozdobionej witrażami, o której pisał Wernicke w 1880, zob. przyp. 28. Na widoku graficznym wieży z ok. 1840 r. widoczne są niewielkie biforyjne okna w trzech poziomach, obok drewniany pawilon. W budowli z ok. 1900 widoczne są podobne okna, mogły się tam mieścić pojedyncze kwatery witrażowe. H. Ciesielski, H. Wrabec, *Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego*, Legnica 1997, s. 94–95, piszą o parku w stylu anglochińskim założonym w latach osiemdziesiątych XVIII w., w którym był wolnostojący pawilon nad jeziorem. Park był przekształcony w latach trzydziestych XIX w. i w końcu XIX w. Znajdowały się w nim elementy małej architektury: pawilon, grotta, kręgielnia i strzelnica. Katalog: „Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk”, Warszawa 2006, s. 315 wymienia ruiny wieży widokowej „w kształcie średniowiecznego kasztelu”, datowanej na ok. 1900.

i dlatego w przewodnikach nie ma na ich temat informacji. Może kupiono je dopiero w czasie przebudowy zamku w latach 1906–1908, ale z nieznanых powodów nie zostały użyte w nowej aranżacji wnętrza.

Archiwalia dotyczące dóbr Grodziec, a zwłaszcza dokumenty Herberta von Dirksena (hitlerowskiego dyplomaty) oraz większość dzieł sztuki przechowywanych w pałacu wywieźli Rosjanie wiosną 1945 roku⁴³. Ta droga poszukiwań archiwalnych jest zamknięta.

Mało prawdopodobne jest, aby witraże oprawione w metalowe ramy stanowiące wraz z nimi dwie ogromne, ciężkie konstrukcje o wymiarach wynoszących pierwotnie około 235 x 177 cm, ewentualnie po odcięciu części dolnej: 135 x 177 cm, zostały przyniesione (przywiezione?) do pałacu jesienią 1945 roku z dalszej odległości. Dość odległy zamek na szczycie góry był zrabowany, a potem częściowo spalony (przed październikiem 1945): zniszczone były dachy i częściowo Sala Rycerska na piętrze. Jednak Kieszkowski pisze o wywożeniu zasobów z zamku (zob. przypis 8). Możliwe, że konstrukcje z czter-nastoma witrażami, które były już znacznie zniszczone w końcu 1945 roku (zniszczenia i zachłapanie białą farbą widać na zdjęciach witraży ze zbiorów krakowskich przed konserwacją) przechowywano w pałacu już wcześniej, a pochodziły z jednego z pawilonów parkowych. M. Listwan w swoim liście z 1966 roku użył sformułowania: „wymontowanie witraży”, co mogło oznaczać wyjęcie z konstrukcji architektonicznej, jak też wyjęcie z ram metalowych. Prof. Henryk Dziurla (1925–2012) w latach 1960–1967 pracownik PKZ, później pracownik naukowy Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, znawca architektury barokowej na Śląsku zapamiętał, że jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku w pałacu były witraże⁴⁴. Informację o witrażach w pałacu potwierdził (w rozmowie przeprowadzonej w 2011) także pan Stanisław Sadowski, antykwariusz wrocławski, ówczesny pracownik Salonu Desa we Wrocławiu. Pamiętał, że w sali na prawo od wejścia były małe witraże. Żaden z rozmówców nie rozpoznał jednak kwater witrażowych przechowywanych w magazynie muzeum wrocławskiego. Może widzieli w pałacu inne witraże. Czas zatarł w pamięci rozmówców szczegóły, a zniszczone kwatery, stojące pod ścianą, wyglądały na pewno zupełnie inaczej niż rozświetlone witraże oglądane w przestrzeni architektonicznej.

⁴³ M. Olczak, *op.cit.*, s. 50.

⁴⁴ W rozmowie z autorką w roku 2006 r. prof. dr Marian Kutzner, autor studium architektonicznego zamku w Grodźcu z roku 1960 (maszynopis w Archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa we Wrocławiu) pamiętał sale zamkowe zupełnie puste i wypalone. Dziękuję panu prof. M. Kutznerowi z Poznania, a także panu S. Sadowskiemu z Wrocławia za konsultacje, a nieżyjącego już prof. H. Dziurlę z Wrocławia zachowuję we wdzięcznej pamięci.

Bibliografia

- Bergmann U., *Die Zuger Glasmalerei des 16. bis 18. Jahrhunderts*. Corpus Vitrearum Schweiz. Reiche Neuzeit, Bd. 4, Bern 2004.
- Ciesielski H., Wrabec H., *Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego*, Legnica 1997.
- Clemenz B., *Die Gröditzburg einst und jetzt*, Breslau–Kattowitz 1908.
- Gajewska-Prorok E., *Mistrzowie światła. Witraże i obrazy malowane pod szkłem*, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Wrocław 2014.
- Gębczak J., *Losy ruchomego mienia kulturalnego i artystycznego na Dolnym Śląsku w czasie drugiej wojny światowej*, Wrocław 2000.
- Jörger A., *Die Standsscheiben von 1507 aus dem Rathaus der Landschaft March in Lachen, Kanton Schwyz*, Zeitschrift für Schweizerische Archäologie und Kunstgeschichte, Bd. 37, Heft 1, 1980, s. 1–18.
- Kalinowski L., Małkiewiczówna H., *Średniowieczne witraże Kościoła Mariackiego w Krakowie*. Część pierwsza, w: L. Kalinowski, H. Małkiewiczówna, L. Heine, P. Karaszkiewicz, *Średniowieczne witraże Kościoła Mariackiego w Krakowie. Historia i konserwacja*, Studia i Materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, t. VII, Kraków 1997, s. 13–96.
- Kieszkowski W., *Skladnica Muzealna Paulinum i rewindykacja zabytków na Dolnym Śląsku* [w:] red. A. Gieysztor, Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury [1], Tom wydany na otwarcie Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku 5 września 1948 roku, s. 135–158.
- Kutzner M., *Historia konserwacji ruin zamkowych w Grodźcu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1971, Z. 44, Zabytkoznawstwo i konserwatorstwo IV, s. 21–62.
- Lutsch H., *Die Kunstdenkmäler des Reg.–Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891.
- Ławicka M., Gola A., *Kolekcje witraży z Grodźca na tle innych śląskich kolekcji witrażowych* [w:] *Szkice Legnickie*, t. XXV, 2004, s. 190–197.
- Łuczyński R., *Losy rezydencji dolnośląskich w latach 1945–1991*, Wrocław 2010.
- Michel K., *Hohe Kunst der Glasmalerei. Der Standesscheibenzyklus der Landschaft March* [w:] M. Riek, M. Bamert, *Meisterwerke im Kanton Schwyz*, Bern 2004, s. 132–137.
- Olczak M., *Grodziec, zamek, kościół, pałac. Rys historyczny pewnej starej śląskiej warowni wraz z planem zamku*, Warszawa 2004, III wyd.
- Paeschke P., *Der Gröditzberg nach seiner naturwissenschaftlichen und kulturgeschichtlichen Bedeutung*, Liegnitz 1922.
- Reiner O., *Die Gröditzburg. Ein Führer durch die Burg und ihre Sammlungen*, Gröditzburg b.r.w. (1908).
- Schmitz H., *Die Glasgemälde des Königlichen Kunstgewerbe–Museum in Berlin*, Zweiter Band, Berlin 1913.
- Schochow W., *Bücherschicksale, Die Verlagerungsgeschichte der Preußischen Staatsbibliothek. Auslagerung – Zerstörung – Entfremdung – Rückführung* (Veröffentlichungen der Historischen Kommission zu Berlin, Bd. 102), Berlin–New York 2003.
- Scholz H., *Bamberger Glasmaler in der Werkstatt Michael Wolgemuts ? Zur ehemaligen Kreuzgangsverglasung des Nürnberger Klaraklosters* [w:] *Glas. Malerei. Forschung. Internationale Studien zu Ehren von Rüdiger Becksmann*, Berlin 2004.
- Sturm L., *Der Gröditzberg und seine nächste Umgebung. Geschichte der Burg und der umliegenden Ortschaften*, Haynau i. Sch. 1909.
- Weber R., *Schlesische Schlösser*, Bd. II, Dresden–Breslau 1910 .

Wernicke E., *Gröditzberg. Geschichte und Beschreibung der Burg, Ortsnachrichten aus der Umgegend*, Bunzlau 1880.

Wernicke E., *Gröditzberg. Geschichte und Beschreibung der Burg, Ortsnachrichten über die nähere Umgebung*, Bunzlau 1897.

Wróbel B., *Ukryte skarby. Niezwykłe losy dzieł sztuki na Dolnym Śląsku w latach 1942–1950*, Kraków 2009.

